

5 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. (15,28), 15,09, 15,07, 15,06, 15,05, 15,04, 15,03, 15,02, 15,01, 14,99, 14,98, 14,97, 14,96, 14,95, 14,94, 14,93, 14,92, 14,91, 14,90, 14,89, 14,88, 14,87, 14,86, 14,85, 14,84, 14,83, 14,82, 14,81, 14,80, 14,79, 14,78, 14,77, 14,76, 14,75, 14,74, 14,73, 14,72, 14,71, 14,70, 14,69, 14,68, 14,67, 14,66, 14,65, 14,64, 14,63, 14,62, 14,61, 14,60, 14,59, 14,58, 14,57, 14,56, 14,55, 14,54, 14,53, 14,52, 14,51, 14,50, 14,49, 14,48, 14,47, 14,46, 14,45, 14,44, 14,43, 14,42, 14,41, 14,40, 14,39, 14,38, 14,37, 14,36, 14,35, 14,34, 14,33, 14,32, 14,31, 14,30, 14,29, 14,28, 14,27, 14,26, 14,25, 14,24, 14,23, 14,22, 14,21, 14,20, 14,19, 14,18, 14,17, 14,16, 14,15, 14,14, 14,13, 14,12, 14,11, 14,10, 14,09, 14,08, 14,07, 14,06, 14,05, 14,04, 14,03, 14,02, 14,01, 13,99, 13,98, 13,97, 13,96, 13,95, 13,94, 13,93, 13,92, 13,91, 13,90, 13,89, 13,88, 13,87, 13,86, 13,85, 13,84, 13,83, 13,82, 13,81, 13,80, 13,79, 13,78, 13,77, 13,76, 13,75, 13,74, 13,73, 13,72, 13,71, 13,70, 13,69, 13,68, 13,67, 13,66, 13,65, 13,64, 13,63, 13,62, 13,61, 13,60, 13,59, 13,58, 13,57, 13,56, 13,55, 13,54, 13,53, 13,52, 13,51, 13,50, 13,49, 13,48, 13,47, 13,46, 13,45, 13,44, 13,43, 13,42, 13,41, 13,40, 13,39, 13,38, 13,37, 13,36, 13,35, 13,34, 13,33, 13,32, 13,31, 13,30, 13,29, 13,28, 13,27, 13,26, 13,25, 13,24, 13,23, 13,22, 13,21, 13,20, 13,19, 13,18, 13,17, 13,16, 13,15, 13,14, 13,13, 13,12, 13,11, 13,10, 13,09, 13,08, 13,07, 13,06, 13,05, 13,04, 13,03, 13,02, 13,01, 12,99, 12,98, 12,97, 12,96, 12,95, 12,94, 12,93, 12,92, 12,91, 12,90, 12,89, 12,88, 12,87, 12,86, 12,85, 12,84, 12,83, 12,82, 12,81, 12,80, 12,79, 12,78, 12,77, 12,76, 12,75, 12,74, 12,73, 12,72, 12,71, 12,70, 12,69, 12,68, 12,67, 12,66, 12,65, 12,64, 12,63, 12,62, 12,61, 12,60, 12,59, 12,58, 12,57, 12,56, 12,55, 12,54, 12,53, 12,52, 12,51, 12,50, 12,49, 12,48, 12,47, 12,46, 12,45, 12,44, 12,43, 12,42, 12,41, 12,40, 12,39, 12,38, 12,37, 12,36, 12,35, 12,34, 12,33, 12,32, 12,31, 12,30, 12,29, 12,28, 12,27, 12,26, 12,25, 12,24, 12,23, 12,22, 12,21, 12,20, 12,19, 12,18, 12,17, 12,16, 12,15, 12,14, 12,13, 12,12, 12,11, 12,10, 12,09, 12,08, 12,07, 12,06, 12,05, 12,04, 12,03, 12,02, 12,01, 11,99, 11,98, 11,97, 11,96, 11,95, 11,94, 11,93, 11,92, 11,91, 11,90, 11,89, 11,88, 11,87, 11,86, 11,85, 11,84, 11,83, 11,82, 11,81, 11,80, 11,79, 11,78, 11,77, 11,76, 11,75, 11,74, 11,73, 11,72, 11,71, 11,70, 11,69, 11,68, 11,67, 11,66, 11,65, 11,64, 11,63, 11,62, 11,61, 11,60, 11,59, 11,58, 11,57, 11,56, 11,55, 11,54, 11,53, 11,52, 11,51, 11,50, 11,49, 11,48, 11,47, 11,46, 11,45, 11,44, 11,43, 11,42, 11,41, 11,40, 11,39, 11,38, 11,37, 11,36, 11,35, 11,34, 11,33, 11,32, 11,31, 11,30, 11,29, 11,28, 11,27, 11,26, 11,25, 11,24, 11,23, 11,22, 11,21, 11,20, 11,19, 11,18, 11,17, 11,16, 11,15, 11,14, 11,13, 11,12, 11,11, 11,10, 11,09, 11,08, 11,07, 11,06, 11,05, 11,04, 11,03, 11,02, 11,01, 10,99, 10,98, 10,97, 10,96, 10,95, 10,94, 10,93, 10,92, 10,91, 10,90, 10,89, 10,88, 10,87, 10,86, 10,85, 10,84, 10,83, 10,82, 10,81, 10,80, 10,79, 10,78, 10,77, 10,76, 10,75, 10,74, 10,73, 10,72, 10,71, 10,70, 10,69, 10,68, 10,67, 10,66, 10,65, 10,64, 10,63, 10,62, 10,61, 10,60, 10,59, 10,58, 10,57, 10,56, 10,55, 10,54, 10,53, 10,52, 10,51, 10,50, 10,49, 10,48, 10,47, 10,46, 10,45, 10,44, 10,43, 10,42, 10,41, 10,40, 10,39, 10,38, 10,37, 10,36, 10,35, 10,34, 10,33, 10,32, 10,31, 10,30, 10,29, 10,28, 10,27, 10,26, 10,25, 10,24, 10,23, 10,22, 10,21, 10,20, 10,19, 10,18, 10,17, 10,16, 10,15, 10,14, 10,13, 10,12, 10,11, 10,10, 10,09, 10,08, 10,07, 10,06, 10,05, 10,04, 10,03, 10,02, 10,01, 9,99, 9,98, 9,97, 9,96, 9,95, 9,94, 9,93, 9,92, 9,91, 9,90, 9,89, 9,88, 9,87, 9,86, 9,85, 9,84, 9,83, 9,82, 9,81, 9,80, 9,79, 9,78, 9,77, 9,76, 9,75, 9,74, 9,73, 9,72, 9,71, 9,70, 9,69, 9,68, 9,67, 9,66, 9,65, 9,64, 9,63, 9,62, 9,61, 9,60, 9,59, 9,58, 9,57, 9,56, 9,55, 9,54, 9,53, 9,52, 9,51, 9,50, 9,49, 9,48, 9,47, 9,46, 9,45, 9,44, 9,43, 9,42, 9,41, 9,40, 9,39, 9,38, 9,37, 9,36, 9,35, 9,34, 9,33, 9,32, 9,31, 9,30, 9,29, 9,28, 9,27, 9,26, 9,25, 9,24, 9,23, 9,22, 9,21, 9,20, 9,19, 9,18, 9,17, 9,16, 9,15, 9,14, 9,13, 9,12, 9,11, 9,10, 9,09, 9

Kongres „Piastowców“

Uchwalił szereg rezolucji politycznych i gospodarczych

Wczoraj odbył się w Warszawie Kongres „Piastowców“, który przyszedł do skutku po długich przygotowaniach. Wzięło w nim udział około 100 delegatów z różnych stron państwa. W programie Kongresu figurowały sprawy polityczne i gospodarcze. Wczorajszą poranną sesję otworzył prezydent P. S. L. „Piasta“, który w swoim przemówieniu wyraził nadzieję, że Kongres przyniesie korzyści państwu. Wskazał na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywał na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywał na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywał na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Wczorajszą poranną sesję otworzył prezydent P. S. L. „Piasta“, który w swoim przemówieniu wyraził nadzieję, że Kongres przyniesie korzyści państwu. Wskazał na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywał na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywał na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywał na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Przeciw oszczerstwom

Narada z inicjatywy min. Thugutta

Wczoraj odbyła się w Warszawie narada z inicjatywy ministra Thugutta. Wzięło w niej udział około 20 osób. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Wczoraj odbyła się w Warszawie narada z inicjatywy ministra Thugutta. Wzięło w niej udział około 20 osób. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Trybuna pracowników mózgu i mięśni

Z za kulis piekarni

Śledziska brudy i niechlujstwa

(Od naszego korespondenta)

Warszawa 9. 12. Związek robotników przemysłu spożywczego zwrócił się do urzędów zdrowia o przeprowadzenie kontroli w dziedzinie higieny w piekarniach. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Warszawa 9. 12. Związek robotników przemysłu spożywczego zwrócił się do urzędów zdrowia o przeprowadzenie kontroli w dziedzinie higieny w piekarniach. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Sprawy urzędnicze

a rząd, opinia i wiedza

Wczoraj odbyła się w Warszawie narada z inicjatywy ministra Thugutta. Wzięło w niej udział około 20 osób. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Wczoraj odbyła się w Warszawie narada z inicjatywy ministra Thugutta. Wzięło w niej udział około 20 osób. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

O dowcipnym balwierzu i upartym gościu

rzecz wielce pouczająca: Czy zakład odpowiada za rzeczy zaginione?

(Od naszego korespondenta)

Warszawa 9. 12. Odpowiedzialność za cudzą własność jest trudnym obowiązkiem, który obciąża każdego z nas. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Warszawa 9. 12. Odpowiedzialność za cudzą własność jest trudnym obowiązkiem, który obciąża każdego z nas. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Wszystkie koncesje będą odebrane

Warszawa 9. 12. Sejmowa komisja inwalidzka zainicjowała sprawę udzielenia koncesji. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Warszawa 9. 12. Sejmowa komisja inwalidzka zainicjowała sprawę udzielenia koncesji. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Czy zabrzmią akordy radości na ziemi przesłanej krwią naszych dziadków w Grochowie?

Warszawa 9. 12. Na ziemi, przesłanej krwią bohaterów, którzy walczyli o wolność państwa, w Grochowie pod Warszawą, stała się tragedia. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Warszawa 9. 12. Na ziemi, przesłanej krwią bohaterów, którzy walczyli o wolność państwa, w Grochowie pod Warszawą, stała się tragedia. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Czasopisma

„Zagadnienia ras“, organ Polskiego Towarzystwa Eugenicznego, zawiera w ostatnim numerze życiorys zmarłego niedawno młodego Władysława Chrzastowskiego, przewodniczącego sekcji prawno-społecznej Tow. Eugenicznego, pracującego w Ministerstwie Władczych Spraw.

„Zastępowanie“, pismo psychicznych przy wyborze zawodu. Praca dra Jerzego Heise „Poradnik eugeniczny, jej rola i znaczenie społeczne“ daje wśród młodej siły wkrótce otworzyć przychodni Ławę.

Memoriał dozorców domowych

Warszawa 9. 12. (m) Wczoraj delegacja Zw. dozorców domowych złożyła prezesowi Rady ministrów p. Grabskiemu i ministrowi p. Sokołowskiemu memoriał, w którym wyrażono protest przeciwko zmianom w ustawie z dnia 16 maja 1922 r. w sprawie zmiany

terminu, obowiązującego przy wyznaczaniu stosunków służbowych. Poza tym konferencja powierzyła zarządowi głównemu sprawę opłat za otwieranie bram w godzinach nocnych, polecając mu przeprowadzenie taksi w drodze ustawodawczej.

Podatek obrotowy nie może być haraczem konsumenta i kupca

opłacanym na rzecz pośrednika

Dzisiejszy podatek obrotowy przedewszystkiem obciąża konsumenta. Ponieważ pobierany jest on od każdego obrotu, zdawało się, że wyeliminuje nadmierne pośrednictwo, skoro w wolnej konkurencji zwycięży ten, kto znajdzie bezpośrednie źródło nabycia towaru u producenta lub hurtownika. Niestety, za równo zasady podatku obrotowego, jak i tego wymiar sprawy, iż rozzuchwalone pośrednictwo najczęstsz

obróć. W ten sposób dzisiejszy podatek obrotowy jest podarunkiem, który opłaca konsument i kupiec, a nie pośrednik. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Nareszcie skończą się dzikie stosunki w międzynarodowej komunikacji kolejowej

Warszawa 9. 12. Na konferencję kolejową w Wiedniu, której obrady rozpoczęły się 3 b. m., wyjechali delegaci ministerium kolei, naczelnik wydziału dr. Z. Tazzycki, E. Drzewowski, oraz referent W. Soczyński. Konferencja ta ma na celu zaprowadzenie bezpośrednich taryf osobowych i bagażowych między Polską a Austrią, Włochami, Czechosłowacją, Jugosławią i Rumunią.

Wobec uzgodnienia stanowiska czesko-polskiego w rokowańach przedwstępnych w Warszawie, obrady konferencji wiedeńskiej nie natrafia już na poważniejsze trudności.

W Egipcie — jak w Irlandji

Anglia zabiega o swe bezpieczeństwo

Londyn 6. 12. Władze bezpieczeństwa zajęły się energicznie zapewnieniem bezpieczeństwa ministrów i osób oficjalnych. Środki te jednak polegają głównie na przeprowadzeniu śledztwa i przekonaniu się o prawdziwości otrzymanych

informacji. Zarządzenia policyjne są tylko wzmocnieniem ogólnych środków bezpieczeństwa; identyczne zarządzenia były już stosowane w Londynie podczas rozruchów w Irlandji. (PAT.)

Komunista Sadoul — jako dezertier

stanie pod sądem wojennym

Paryż, 8. 12. — Kapitan Sadoul, który został przewieziony do Orléanu, będzie tam

stawiony przed trybunałem wojennym.

„Niepodległa mapa polska“

Polski niepodległy

oto dar „Książnicy-Atlasu“ złożony kulturze ojczystej

Jeżeli dotychczas tak było, to „Książnica Atlas“ będzie mogła pokryć całą powierzchnię Polski mapami polskimi, własnej produkcji. Będzie to pierwszy wielki dar „Książnicy-Atlasu“ dla kultury ojczystej. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu. Wskazywano na konieczność jednolitości w polityce i gospodarce. Wskazywano na trudności, które stoją przed państwem, i wyraził nadzieję, że Kongres pomoże w ich rozwiązaniu.

Żołnierz Nieznany pod opieką wojska polskiego

Spadkobiercy bezimiennego bojownika wolności

wystawia swemu bohaterowi wielki pomnik

sławy i wdzięczności narodu

WARSZAWA 9. 12. (Waz). Ozwarcie gmachu ministerstwa spraw wojskowych, przeobrażonego z koszar przy ulicy Nowowiejskiej, nie było połączone ze zwykłą wznoszącą się pod wrażeniem tej skoncentrowanej energii, która z niezawodną pewnością siebie, błyskawicznie ogarnia myśl, podejmując decyzję i formułując ją w sposób określony i stanowczy.

Wchodząc in medias res, Panie Generale, Warszawa pozostaje pod wrażeniem samorządnej inicjatywy, jaką się wyraziła w złożeniu u stóp pomnika Poniatońskiego płyty ku uczczeniu pamięci Nieznanego Żołnierza. Jakże stanowiłoby zajęcie pan minister wobec tego faktu.

General Sikorski odpowiada: „Zbudowaniem grobowca dla niezanego żołnierza ministerstwo zajmuje się oddawna. Istnieją już projekty. Jeden z nich daży do zbudowania mauzoleum z grobowcem, ewentualnie na osi alei 3 Maja, u wylotu mostu Poniatońskiego. Projekt drugi — dający się wykonać niezależnie od pierwszego — chce u zlewu Narwi i Bugu, w pięknej okolicy, gdzie w czasie ostatniej wojny padło do tysiąca ochotników, przeważnie nieznanych, wzniesie mogiłę na wzór Krakowskiej i Kosciuszki. Są zresztą inne także projekty, które ministerstwo pilnie rozważa i przygotowuje, tak iż rzecz stała się coraz bardziej realna i będzie dokonana.

— A czy miejsce na grób niezanego żołnierza u stóp pomnika Poniatońskiego, gdzie złożono płytę, byłoby odpowiednie?

— Ewentualność tę rozważało bardzo dokładnie z udziałem fachowców. Ponieważ pomnik Poniatońskiego ustawiono ze względów architektonicznych, w linii obu skrzydeł pałacu sztabu generalnego, przeto ustawienie grobowca przed pomnikiem jest niemożliwe, gdyż siałoby w tor jezdn. Nie podobieństwem jest także umieszczenie grobowca w tym

cepcyjnym, ozdobionym tylko okazalym portretem Marszałka Piłsudskiego i gdy następnie powstał na powitanie wchodzącego ministra, znalazłem się pod wrażeniem tej skoncentrowanej energii, która z niezawodną pewnością siebie, błyskawicznie ogarnia myśl, podejmując decyzję i formułując ją w sposób określony i stanowczy.

Wchodząc in medias res, Panie Generale, Warszawa pozostaje pod wrażeniem samorządnej inicjatywy, jaką się wyraziła w złożeniu u stóp pomnika Poniatońskiego płyty ku uczczeniu pamięci Nieznanego Żołnierza. Jakże stanowiłoby zajęcie pan minister wobec tego faktu.

General Sikorski odpowiada: „Zbudowaniem grobowca dla niezanego żołnierza ministerstwo zajmuje się oddawna. Istnieją już projekty. Jeden z nich daży do zbudowania mauzoleum z grobowcem, ewentualnie na osi alei 3 Maja, u wylotu mostu Poniatońskiego. Projekt drugi — dający się wykonać niezależnie od pierwszego — chce u zlewu Narwi i Bugu, w pięknej okolicy, gdzie w czasie ostatniej wojny padło do tysiąca ochotników, przeważnie nieznanych, wzniesie mogiłę na wzór Krakowskiej i Kosciuszki. Są zresztą inne także projekty, które ministerstwo pilnie rozważa i przygotowuje, tak iż rzecz stała się coraz bardziej realna i będzie dokonana.

— A czy miejsce na grób niezanego żołnierza u stóp pomnika Poniatońskiego, gdzie złożono płytę, byłoby odpowiednie?

— Ewentualność tę rozważało bardzo dokładnie z udziałem fachowców. Ponieważ pomnik Poniatońskiego ustawiono ze względów architektonicznych, w linii obu skrzydeł pałacu sztabu generalnego, przeto ustawienie grobowca przed pomnikiem jest niemożliwe, gdyż siałoby w tor jezdn. Nie podobieństwem jest także umieszczenie grobowca w tym

za pomnikiem. Względem symetrii nie pozwalają także na wyznaczenie miejsca po bokach pomnika. Są więc poważne trudności lokalne. W każdym razie rzecz będzie zrobiona. Z chwilą zaś, kiedy w bliskiej przyszłości rozpocznie się budowa grobowca pomoż społeczeństwu będzie bardzo pożądana.

Wyjaśnienia p. ministra Sikorskiego stawiają problem od razu we właściwej płaszczyźnie. Z wyjaśnień tych mianowicie wynika:

1) Ministerstwo spraw wojskowych uważa, iż za kompetentne do przeprowadzenia aktu uczczenia żołnierza niezanego.

2) Ministerstwo wdrożyło już oddawna przygotowania w tym względzie i jest zdecydowane kontynuować je w czasie najbliższym.

3) Wykonanie dzieła zostanie uskutecznione z odwolaniem się do współpracy i pomocy społeczeństwa.

Wynika stąd, że nad wyraz zainicjatywa prywatna, zainicjatywa przez złożenie płyty przed pomnikiem Poniatońskiego, winna ustąpić pierwszeństwa czynnikom ku temu powołanym. Sami dani, była obierana, może być odpowiednio użytkowana, i w tym celu należy ją włączyć w przechowanie przez jedną z władz odpowiedzialnych.

Jak gospodarowano kosztem państwowym

w Banku Centralnym —

wyświetla Sąd okręgowy

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA 9. 12. Do sprawy powołano sześćdziesięciu kilku świadków, — między innymi b. premiera L. Skulskiego, b. ministra J. Michalskiego, b. ministra H. Lindego oraz szereg wybitnych przedstawicieli świata finansowego.

(D). W lutym 1923 r. „Express Poranny” i Kurjer Czerwony donosiły o nadzyciach, wykrytych w Banku Centralnym, który zdołał uzyskać kredyty państwowe, przeznaczono dla przemysłu szklanego. Obecnie sprawa ta znalazła właściwy bieg i od dnia wczorajszego rozprawy w sądzie okręgowym.

W którego skład wchodzi sędziowie: Brandt (przewodniczący), Kozakowski i Skawinski. Oskarżenie wnosi prokurator Nissenon.

Oskarżenie to zarzuca b. dyrektorowi Banku Centralnego, Winolowskiemu, iż przeprowadzał swoje osobiste operacje giełdowe na fikcyjnych contach ze szkodą dla banku.

którego był kierownikiem. Nadto pan Zawadzki oskarżony jest o osobiste korzystanie z kredytów państwowych, pod pozorem rzekomo udzielonych fikcyjnym osobom kredytów. Nadużyła te wykryte zostały przez komisję min. skarbu pod przewodnictwem st. referenta E. Bączkowskiego.

Współ z p. Zawadzkim na

ławie oskarżonych zasiada tamencie kredytowym min. skarbu Antoni Goerner, który, jako członek komitetu dyrekcyjnego P. K. O., spowodował przyznanie Bankowi Centralnemu olbrzymich kredytów. Akt oskarżenia zarzuca p. Goernerowi, że za przeprowadzenie tej sprawy pobral od Banku Centralnego łapówkę.

w postaci 100.000 akcji Banku Leśnego, 100 akcji Starachowice, tudzież specjalnego rachunku „on call”.

O stanie księgowości Banku Centralnego i zagadnieniach bankowej działalności oskarżonych, orzekać będą powołani eksperci-bankowcy: Witold Górski, Henryk Sachs, Stanisław Zolnowski, Kazimierz Swiderski, Janina Harażna, Edward Stecki, Stanisław Lipiński i Cezary Łagiewski. Obronę wnoszą adwokaci Jarosz i Nowodworski, w imieniu p. Zawadzkiego, zaś p. Paschalski w imieniu Goernera. Sprawa potrwa parę dni.

Obrady nad budżetem

Budżet nasz przeszedł już przez dwa czytania, czeka go jednak jeszcze trzecie, a z tem trzeciem czytaniem bywa często tak, jak z trzecim atakiem apoplektycznym. Dwa goście szczęśliwie wytrzymał, przy trzecim zaś kląpnał.

Nie trwóży się jednak niepotrzebnie. Budżet nie kłamie, nie jest bowiem człowiekiem zrodzonym z niewiasty, natomiast ów groźny trzeci atak apoplektyczny może dotknąć któregoś z ministrów i spowodować jego przejście w niebyt polityczny. Jakoż są znaki na niebie i ziemi, że coś podobnego stać się może.

Albo nam to pierwszyna? Coraz jesteśmy świadkami tego, że ktoś niewiadomo dlaczego zostaje ministrem i niewiadomo dlaczego by nim prestat. Nie tylko zresztą z ministrami dzieje się podobnie, lecz zwyczaj ten zaczyna przechodzić i na niższe szczeble: był ów dyrektor teatrów p. Zieliński przez parę tygodni i oto już niema dyrektora teatrów p. Zielińskiego, a teatry sobie stoja, jak stały i grały, jak grały, choć nie mają dyrektora za 3.600 złotych miesięcznie.

Być może więc, że i przy trzecim czytaniu budżetu coś w tym rodzaju zdarzyć się może: był minister i nagle niema ministra, ale — grona nie przejmaj się: będzie na jego miejsce inny, bowiem czego, jak czego, ale kandydatów na ministrów mamy tylu, jakbyśmy tawar ten produkowali na eksport.

Próby tej tragifarsy już są w pełnym biegu, a nawet przed paru dniami odbyła się próba generalna podczas drugiego czytania: jednemu ministrowi coś tam ucięło, naturalnie — z budżetu, drugiemu natomiast nie ucięło, ale wszystko to stanowi jedynie przygrywkę do opery, zwanej trzecim czytaniem. Wówczas dopiero kląb, czy partje będą dokonywały zdecydowanych obrzezań.

Który z ministrów będzie poddany takiemu rytualnemu zabiegowi przewidzieć trudno, jednak prawdopodobnie bez tego się nie obejdzie.

A tymczasem w klubach wre wyjęziona praca. Liderowie partji mustrują swoje, mające głosować manekiny, przyczem niektórzy z owych prezesów bywają niekiedy w kłopotach, a to wskutek wrodzonej tępoty owieczek, nad którymi pastarzują.

— Jak się wezmę za nos, to krzyżuję: „Do demisji!”, a jak — za brode, to siedzą cicho, — klaruję pan prezes.

— Dużo mi tam obaczym, za co się pan prezes biera, kiej z tyłu siedziemy!

— Ady ja się gęba obróce!

— Kiej i gęba pan prezes ma taką, że na nią nic nie widzę, ino ten nos, to się łatwo kuźden omyleć może. A bywa, że poniekiedy posiel drzymię, w syminie, nieprzymierzający kiej w kościele na sumie, to taki najwięcej tam obacy!

— To niech jeden na drugiego uważuje, żeby nie spał, a jakby się który zdrzemnął, to mu dać pięścią pod bok!

— Niewiele to tam pomoże. Tak, na to mówiący, Małda, albo Kłanek, jak ci zasnie, to go w łeb choć klonką wal, a on śpi i tyła.

— To postawić ich, żeby stojeli!

— Próbowaliśmy, ale one jachy stojeli i spały, aż się bałam, żeby się nie rynnęły. Na to niema niakłej rady, bo ony zdawały nałeczone do tego spania: jest, że w syminie we Lwowie spaliły bez parę lat.

Takie oto i inne prace przygotowawcze toczą się w Sejmie w oczekiwaniu walnej rozprawy przy trzecim czytaniu budżetu. Budżet? Co on kogo obchodzi? Ile procent posłów rozumie go? Tu chodzi tylko o to, żeby w chwili odpowiedniej wrzeszczeć: „Do demisji!”

Cwicz.

Gdzie i o ile jest potrzebniej policjantka, niż policjant? W mroku przestępstwa owo kobieco śledzić będzie

zbrodni handlu żywym towarem i rozpusty

WARSZAWA 9. 12. O projekcie powołania do służby politycznej kobiet udało się Kurjerowi Czerwonemu uzyskać garść autentycznych szczegółów.

Służąc w brzygadzie sanitarno — obyczajowej policjantki miałyby powierzone sobie trudne i delikatne natyry, które łatwiej i z większym powodzeniem mogłyby pełnić, niż ich koledzy, mężczyźni. W pierwszej linii wchodzi tu walka z nierządem i handlem kobietami i dziećmi. Nadzór nad nierządem w związku z ruchem ulicznym; śledzenie tajemnej prostytucji, obserwowanie kabaretów i szynków, w których grasują handlarze żywym towarem.

Śledzenie tajnych domów schadzek i t. p. W wielu wypadkach obserwacja, poznanie stosunków i przeprowadzenie wywiadów, lepiej uda się kobiecie, niż mężczyźnie.

Co się tyczy natomiast t. zw. represyjnej strony działalności, t. j. w wypadkach, w których może być potrzebne użycie siły (np. wkroczenie do zamkniętego lokalu), akcja przejdzie w ręce mężczyzn — policjantów.

Pozatę specjalną dziedziną, policjantki używane być mają we wszystkich sprawach i wypadkach, gdzie kobieta jest poszkodowana, czy oskarżona.

Grają tu rolę także względy humanitarne.

Policjantki będą towarzyszyły kobietom — aresztantom oraz dzieciom.

przy transportowaniu z aresztów, szpitali i t. p. Będą brały udział w prowadzeniu dochodzeń, jeśli oskarżona jest kobieta. Będą przeprowadzały w razie potrzeby rewizje osobiste kobiet, co dotychczas powierzane jest przeważnie przygodnie wzywaniemu niewiastom.

Wreszcie — o ile zgodzą się na to

Jak widać z tego szkicu, przewodnią myślą autorów projektu politycznej służby kobiet jest: „Niech, kobieto, myślisz w sprawy kobiet; niech zapobiega krzywdzie kobiecie, jeśli dzieła się nadużyła; niech oskarża, jeśli tego zachodzi potrzeba. Nawet zbrodnicę, popękaną przez kobietę, inaczepolmie i wnikliwiej przepatry kobiecie. Wszędzie, gdzie rozstrzyga się sprawa-kobiety, niechaj obecna będzie kobieta!”

Prawa i obowiązki służbowe policjantek byłyby te same, co policjantów — mężczyzn i wszystkie przepisy byłyby do nich stosowane w równej mierze.

SPORT

Sukces piłkarzy lwowskich

„Pogoń” uzyskuje z „Hakoah” rezultat remisowy 2:2 (2:2)

Po honorowej przegranej 0:1 z Simmeringiem, który zwycięski punkt zdobył z karnego, „Pogoń” lwowska zmierzyła się wczoraj ze znaną warszawską drużyną żydowską „Hakoah”, wzmocnioną ostatnio braćmi Konradami z „Amatorów”.

Mecz rozegrany wśród tysiącznych tłumów przyniósł świetny sukces mistrzowi Polski „Pogoni” lwowskiej, która słynnej drużynie wiedeńskiej nie zdołała wprawdzie wydrzeć zwycięstwa, ale i nie pozwoliła jej przechręcić szali zwycięstwa na swoją stronę.

Wynik meczu 2:2.

Mistrz Polski zaprezentował tedy w obu grach styl równy pierwszej klasie Wiednia, który jak wiadomo jest metropolia futbolu kontynentalnego.

Zaznaczyć jeszcze należy, że par excellence amatorska drużyna polska grała z drużynami zawodowymi.

„Pogoni” lwowskiej należą się najszersze gratulacje od wszystkich miłośników sportu.

jej przechręcić szali zwycięstwa na swoją stronę.

Wynik meczu 2:2.

Mistrz Polski zaprezentował tedy w obu grach styl równy pierwszej klasie Wiednia, który jak wiadomo jest metropolia futbolu kontynentalnego.

Zaznaczyć jeszcze należy, że par excellence amatorska drużyna polska grała z drużynami zawodowymi.

„Pogoni” lwowskiej należą się najszersze gratulacje od wszystkich miłośników sportu.

Za plotki rozsiewane podczas agitacji wyborczej

w Anglii idzie się do kozy

Przed sędzią w Londynie stał onegdaj pewien agitator stronnictwa liberalnego, który miał utrzymywać, że kandydat konserwatywny William Henry Cowan, który przestał zostać wybrany do parlamentu, jest nieszczerym człowiekiem.

Podpisał on wprawdzie program stronnictwa konserwatywnego.

Twierdzenie to było z gruntu fałszywe i sir Cowan zaskarbił i zamierza ułudzić roztrącać, związkami małżeń-

wody, tymczasem sam rozpraw wyborczych europejskich zajmował się od lat i buoż z ós pojęm.

Tak twierdził wybitny znawca hyeny wyborczej o oszczerstwie i rozsiewanie kłamliwych pogłosk. Sędzia skazał agitatora na 10 funtów kary i na przeciąg lat pięciu. Gdyby u nas również surowo karano oszczerców i kłamców, niewątpliwie oczyściłaby się znacznie nieczarowa atmosfera polityczna. Dodać należy, iż sędzia, wydający tak surowy wyrok, był zdecydowanym sympatykiem liberalów.

sady pokoju

— policjantki mogłyby występować w charakterze popierających oskarżenie publicznie w sprawach sądowych, w których pozwane lub zamieszane są kobiety.

Nóż w oku

Posterunkowy zatrzymał na ulicy oszalałą z bólu dziewczynę

Plużawy „alfonsa” nie bawi się w ceregiele, gdy chodzi o pieniądze na wódkę

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA 9. 12. Od roku podkomisarz 10-go komisariatu p. Zagórski toczy uroczystą walkę z nierządem w Śródmieściu. Walka ta nie polega, jakby się zdawało, na obczydaniu życia wykończonym dziewczętom, lecz na niszczeniu potwornych zwyczajów, które zwykłe tawarzą z nierządów.

A więc, przedewszystkiem „podobnie”, t. j. okracanie „osła” w chwili, gdy się tego najmniej spodziewa, następnie nie zwlekając rozwinięte w Warszawie „alfonsostwo”, ten wrzód wzięte re-

W Zagórski orientował się znakomicie w stosunkach warszawskich. Dzięki niezmordowanej pracy tego dzielnego funkcjonariusza, niemal wszystkie punkty podchodowe przestały istnieć, a obecnie kolej przysła na „alfonsów”.

W ciągu ubiegłego tygodnia wykłapano kilkudziesięciu „stojaków” (przeważnie to otrzymali od wystawiania na rogach), sprowadzono ich do komisariatu, zapisano, następnie w Urzędzie śledczym zostali sfotografowani i zarejestrowani. Wkrótce portrety tych nieponi utworzą piękna kolekcję.

Zdawałoby się, że obmierzte te osobistości mają w sobie coś z apasą, a tymczasem są to przeważnie bardzo eleganccy panowie, ubrani w futra, lakierki z gietrami, zaopatrzeni w laski ozdobione mnóstwem monogramów. Piękne te stroje były kupione za pieniądze odebrane nierządnicom, gdyż każdy „alfons” ma jedną, lub kilka kobiet, które eksploatuje w sposób bezlitosny, posługując się często kulakiem, czasami nożem.

Jeden z takich wypadków rozegrał się wczoraj na ulicy Żelaznej w pobliżu Ceglanej.

Henryk Kędziński (Nówolipie 43), zmuszał do uprawiania nierządu 18-letnią Stanisławę Staryńską (Pańska 82). Dziewczyna nie mogła „gadać” wzrastającym wymaganiom opiekuna i postawiła mu się szczerem.

Czuły opiekun, nie bawiac się w ceregiele, sięgnął do kieszeni po

nóż s-

„przycięł” w oko. Dziewczyna, z rozpaczliwym krzykiem, uciekła. Zatrzymała stojący na posterunku policjant i widząc, że jest zalana krwią, wezwał Pogotowie. Lekarz stwierdził

przecięcie obu powiek lewego oka z uszkodzeniem białkówek.

Henryka Kędzińskiego odszukano i osadzono w areszcie.
